

Wstępne porozumienie Amerykanów z Talibami

16 lutego 2020

Stany Zjednoczone miały osiągnąć wstępne porozumienie z przedstawicielami afgańskich Talibów. Przewiduje ono zmniejszenie przemocy, mające doprowadzić następnie do zawieszenia broni. Jeśli udałoby się je utrzymać, wtedy obie strony mogą ponownie zasiąść przy wspólnym stole, aby wznowić zerwane kilka miesięcy temu negocjacje na temat zakończenia konfliktu.

Wczoraj w niemieckim Monachium zaczęła się doroczna Konferencja Bezpieczeństwa, w której tradycyjnie biorą udział przedstawiciele wielu rządów z całego świata. Przy tej okazji w stolicy Bawarii spotkali się ze sobą amerykański wiceprezydent Mike Pence i amerykański sekretarz obrony Mark Esper oraz afgański prezydent Ashraf Ghani. W rozmowach uczestniczył także Zalmay Khalilzad, specjalny wysłannik USA ds. Afganistanu.

To właśnie Khalilzad miał ogłosić, że dzięki rozmowom z Talibami udało się wynegocjować powstrzymanie przemocy w Afganistanie. Poinformował on, że islamscy fundamentaliści zobowiązali się do powstrzymania ataków samobójczych oraz rakietowych. Stany Zjednoczone mają z kolei oceniać, czy ewentualnie pojawiające się incydenty są naruszeniem zawartego porozumienia.

Ustanowiony ma zostać wspólny kanał komunikacji pomiędzy Talibami a amerykańskim kontyngentem w Afganistanie, przy czym Stany Zjednoczone są też zainteresowane zapobieganiu ewentualnego sabotowania umowy przez zewnętrzne podmioty. Dotrzymanie obietnic przez Taliban ma skutkować podpisaniem pod koniec lutego umowy o zawieszeniu broni, będącej wstępem do rozmów pokojowych.

Miałyby one rozpocząć się 10 marca w Afganistanie, jednak nie jest to pewna data. Afgański prezydent narzekał bowiem, że dotychczas nie był włączany do procesu pokojowego, gdy w zeszłym roku po raz ostatni Amerykanie próbowali porozumieć się z ekstremistami. Należy jednocześnie podkreślić, iż to właśnie Talibowie odmawiali prowadzenia rozmów z obecnymi władzami Afganistanu.

Na podstawie: Zeit.de, BBC.com

Źródło: Autonom.pl